

CO TO JEST NIEPODLEGŁOŚĆ

Kiedyś Rosja, Austria i Prusy
Na Polskę mieli chytre zakusy
Niestety w końcu im się udało
I zgrabili Polskę całą

Przez długie 123 lata
Nie było nas na mapie świata
I jak to czasem mówią dorośli
Wtedy nie było niepodległości

Co to jest niepodległość
Teraz wiem już na pewno
Każde dziecko dziś woła
To polski dom, polska szkoła
Co to jest niepodległość
Teraz wiem już na pewno

Zaraz po I wojnie światowej
Powstały piękne mapy już nowe
Tak właśnie nasza historia biegła
Że Polska dzisiaj jest niepodległa

Co to jest niepodległość....

Jedenasty listopada 1918
Zapamiętamy już na zawsze
Jedenasty listopada 1918
Zapamiętamy już na zawsze

Co to jest niepodległość...

UWIERZ, POLSKO!

Moja Ojczyzna, moja Polska,
Moja Ojczyzna to mój dom,
Którego strzeże Ojciec, Matka
I wiara od lat.

Moja Ojczyzna to historia,
Pamięć o poległych za nasz kraj,
Pamięć o tysiącach bohaterów
Niezlomnych jak stal!

Ref: Uwierz, Polsko!
Naszej wiary nie zabraknie nam!
Żaden wróg
Nie zwycięży Boga w nas!
Z Bogiem zawsze
Pokonamy każde zło.
Dopomóż, Boże, nam,
Dopomóż nam.

Kraju mój piękny, mój Wiślany,
Kraju mej nadziei w lepszy los.
Z wiarą Ojców tak niepokonany,
Bo wiara - to broń!

ref.: Uwierz, Polsko!....

Śladem naszych przodków iść będziemy,
Za Ojczyznę walczyć - to nasz cel!
Do lepszego jutra iść pragniemy.
Wzniesź w górę swą skroń!

ref.: Uwierz, Polsko!....

[Bridge - murmurando na melodii refrenu]
[Solo:] Dopomóż, Boże, nam!

PRZYTULMY POLSKĘ DO SERCA!

1/ Chłodny listopad - czas nadziei.
Gotujcie broń chłopcy ze „Strzelca“.
Przytulmy Polskę do serca!Przez kraj
szeroki, chodźcie z nami!

2/ Skrzydła u ramion, pięść podniesiona.
Jak z bicza strzelił prosta droga.
Poszli - bo w żyłach kipi krew czerwona -
bić się o Honor, Polskę, Boga!

*Z tysiąca piersi, z warg splekanych,
ze snów szalonych śnionych na jawie,
z gardeł - wybucha jak dynamit:
Ojczyznę wolną wróć nam Panie !*

3/ Jak pionki w grze padają króle.
Pali się ziemia pod stopami.
Walka trwa, nowe rodzi się z bólem.
My sól tej ziemi - lud wybrany.

Z tysiąca piersi

WIAZANKA PATRIOTYCZNA

/ O mój rozmarynie, rozwijaj się / 2x
/ Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się. / 2x
/ A jak mi odpowie: nie kocham cię, / 2x
/ Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się. / 2x
/ Dadzą mi konika cisawego / 2x
/ I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego. / 2x

Przybyli ułani pod okienko, (bis)
Stukają, wołają: „puść panienko! „(bis)
„O Jezusie, a coż to za wojacy?” (bis)
„Otwieraj! Nie bój się to czwartacy!” (bis)

Chociaż Wisły nie widzieli
Nadwiślaniskich miano wzięli
Lance do boju, szable w dłoń
Bolszewika goń, goń, goń

Śmierdzą naftą, robią długi,
To jest Pułk Dwudziesty drugi
Lance do boju, szable w dłoń
(ouu) Bolszewika goń, goń, goń

W boju krepkij, w miru sławnyj
Dwadcat trietij- prawosławnyj.
Lance do boju, szable w dłoń
(ouu) Bolszewika goń, goń, goń

Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
/ Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota. / 2x

Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewce salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos.

NIEPODLEGŁA, NIEPOKORNA

1. Wielu zbrojnych tędy przeszło,
Sporo się przelało łez,
Lecz wracali tu z orkiestrą,
Bo zwycięstwo jedno jest,
Więc szumiąty dla nich wierzby,
I zakwitał biały bez,
Kiedy szli do niepodległej,
Spoza gór i rzek.

ref: Niepodległa, niepokorna
zawsze była, będzie, jest.
Uskrzydłona bielą orła,
bije rytmem naszych serc.
Niepodległa, niepokorna już nie zniknie
nigdy z map,
Bo jest nasza, bo jest wolna,
bo na imię Polska, Polska ma.

2. Jeszcze kurz nie opadł z drogi,
Jeszcze się czerwieni mak,
a już wpisał czas w historię
Tyle nowych dni i dat.
Wszystkie znane i wciąż bliskie,
Bo dotyczą przecież nas.
I tej nuty Chopinowskiej,
Która w sercach gra.
ref. ...

HYMN O DOMU

Gdzieś tam na rozstajach wielu dróg
Stoi dom, bielone ściany, czerwony dach
Wrota uchylone zawsze wiodą doń
I cały ogród tonie w bzach

W domu tym gdzie przyszło razem żyć
Wszystkim nam i plony zbierać z naszych pól
Gościu utrudzony drogą zobacz sam
Od progu wita chleb i sól

Ref. Zawsze wtedy gdy nad głową chmury
I na trwogę głośno bije dzwon
Kiedy drżą w posadach stare mury
Wspominamy nasz rodzinny dom

Rozkradany tyle razy, ścierany w pył
Twierdzą bywał w zdrady czas
Jak z popiołów Feniks wstawał by znowu żyć
I swoją siłą wspierał nas

Nawet kiedy deptać przyszło czasem gdzieś
Pod obcym niebem, obcych dróg
Światła okien każdej nocy paliły się
Byś zawsze drogę znaleźć mógł

[Ref. (x2)]

Tak przez tysiąclecia będzie trwał stary dom
W miłości, jakiej uczył nas Bóg
Wypełniony śmiechem dzieci, gościnnie tak
Gdzieś na rozstajach wielu dróg